

# KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Marca. — Rok 1835.

Wtorek.

N<sup>o</sup> 81

Intro, Zwiastowanie N. MARJI.

Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Zwłoki ś.p. JW. Piotra Brzozowskiego-Prezesa Tryb: cyw: woje: Mazow:, Kawalera orderu S. Stanisława 2 kl., wczoraj przeprowadzono do Kościoła Powązkowskiego; za trumną postępowali Rodzina, Koledzy, znaczna liczba Urzędników zwłaszcza Sądowych, Przyjaciół, Włóścianie z dóbr Nieboszczyka, a ulicę napętniło kilkanaście tysięcy osób. W kościele mieli mowy, Sędzia JW. *Woiwódzki*, i Patron W. Wincenty *Matkowski*, którą umieszczamy. „Okropna, i niepojęta zbrodnia wydarła nam czcigodnego Zwierzchnika, Męża pełnego zasług publicznych i cnot domowych. Lat przeszło 30 kilka, strawionych zaszczytnie na pierwszych dostojnościach sądowych, z tą bogate doświadczenie wsparcie treściwą i stosowną nauką, niezmordowana czynność i praca, wyniosły nieodżałowanej pamięci Prezesa, na wzorowego Urzędnika i ozdoby Prawników naszych. Zadziwiająca bystrość i szybkość, łączył z dojrzałą i głęboką rozważą; za pierwszym rzutem oka, widział złe i dobre, odkrywał udanie i prawdę; Sędzia sprawiedliwy, nieugięty, bezstronny, słynał i słynąć będzie, z mocy, pewności i dokładności wyroków. Surową ścisłości tłumacza praw, łączył z wyrozumiałością i łagodnością człowieka i obywatela. Jako naczelnik i zwierzchnik, był raczej ojcem i przyjacielem podwładnych, żądał pracy, porządku i gorliwego pełnienia obowiązków, sam do tego był wzorem i przewodzą, ale iakoż przy tem uprzejmość i słodycz! Iaka pamięć i troskliwość o los każdego! Komuż odmówił wsparcia i pomocy? któryż znał, niewinien mu wdzięczności i uwielbienia? Życie całe było zbiorem, samych cnot i dobrych uczynków. Tułł do łona swojego nieszczęśliwych, okrywał, ostaniał i żywił. Przystępny i łagodny, niewypnścił nikogo bez pociechy, dom jego był każdemu o-

tworem, a szcudroblivość jego, sięgała i do zakątków nędzy i potrzeby. Bez wystawności hojny, bez cierpkoci dobroczynny. Jako pierwszy Sędzia Woiwódtwa, wykonywał wysokie powołanie swoje, z zgodnością prawdziwie patryarchalną. Ileż sporów i zakłaceń, powaga i pośrednictwem jego zniszczonych! Iluż rodzinom jego ręką powrócone szczęście i spokojność. Cisnęli się też wszyscy, po radę i sąd, do tego czystego źródła sprawiedliwości. Wśród domowego nawet zacisza, chwile jego prawie wszystkie, oddane były wykonywaniu prawa. Wszakże ręka zabójcy dosięgała wśród szlachetnej pracy i urzędowych zatrudnień. Żył cały dla drugich, umarł nie myśląc o sobie, iak ów Święty Męczennik, który wśród modłów i chrześcijańskich uczynków, pada pod toporem niewidomego mordercy. Przerazeni, i najgłębszą boleścią przejęci, stoimy około szanownych zwłok twoich drogi nasz Przese! Jesteś to ten, który nas dobrocią, nauką i cnotami swoimi zachwycił, który, jeszcze dni kilka temu, ze zwykłą wesołością szczerą i czystą iakiego sumienie, zachęcał nas do pracy i wytrwania; jesteś to ten, któremu dziś ostatnią mamy oddać posługę? Zniknął z pomiedzy nas, zniknął na zawsze! Kiedyśmy przed rokiem, z uniesieniem i nieudaną radością obchodzili uroczystość dzień twego imienia, zacny nasz przewodniku! mógłże kto pomyśleć że cię dziś przyjdzie nam opłakiwać! że, iak przy uczcie Zbawiciela, znajdzie się niegodny uczeń, knuący zamachy zbrodni i śmierci?... Nie... trzeba było oddalić się od ciebie, od nas twoich wielbicieli, od widoku twoich cnot i słodyczy, aby popaść w niepojęte szaleństwo i niewidzianą w tej krainie wściekłość... Jeśli nieubłagana śmierć, z przedwiecznych wyroków opatrności, i praw bezwzględnych przyrodzenia



przecina dni sprawiedliwego, iakże szczery i bolesny żaltowarzyszy zmarłemu do grobu! Jakież znaleźć wyrazy, na oddanie bólesci, kiedy to życie pełne przyszłości i siły, tyle dla wszystkich drogie, przerwane zostało, gwałtem niesłychanej zbrodni? Szanowany, poważany i powszechnie kochany, ceniony i nagrodzony przez zwierzchnią władzę, po długiej pracy, miałeś właśnie dostąpić najwyższego szczebla godności sądowej i spocząć po uciążliwych i rzetelnych trudach na łonie szczęśliwej rodziny. Otoczony dobrami dziećmi, przy boku szanownej i godnej małżonki; cała twoja przyszłość, uśmiechała się, szczęściem i rozkoszą. Niestety! Cnota niezakryła puklerzem swojego wyznawcy, dziś zamiast zasłużonego szczęścia, padasz we własnym domu w oczach rodziny twojej ofiarą; Towarzyszka życia twoiego, we łzach i rozpacz; Dzieci twoje wleczą się u martwych nóg twoich, brocząc we krwi twojej szlachetnej i niewinnej!... Ach! usuńmy myśl, od tak strasznego widoku! zwróćmy oczy i dusze nasze ku Niebu; tam u tronu Przedwiecznego, w siedlisku sprawiedliwych, odebrałeś nieodżałowany Prezesie! nagrodę cnot twoich; z uśmiechem anielskim spoglądasz na widownią, nędzy i słabości ludzkich. Usta twoje wymawiają przebaczenie... Niech łzy które spłyną na twoją mogiłę i te kilka wyrazów bólesci i żalu, które imieniem wszystkich kolegów składam, będą wywiązaniem się z najświętszego naszego obowiązku i jeśli być może, choć drobną pociechą zacnej twojej rodziny."

Od dwóch lat wychodzi w Paryżu dzieło u nas mało ieszcze znane, a pod tytułem: *Współdani do najszacowniejszych i do najużyteczniejszych policzyć się mogące*. Tytuł tego pisma jest: *Portrety i historia Ludzi użytecznych i dobroczyńców ludzkości* (Portraits et histoire des hommes utiles, bienfaiteurs de l'humanité), mające za cel podanie wizerunków i żywotów ludzi i kobiet wszystkich krajów i stanów które przez czyny miłosierne, przez poświęcenie

się, przez zakłady filantropijne, wynalazki, odkrycia it.d. stały się użytecznymi ludzkości i nabyły prawo do wdzięczności i szacunku wszystkich. Dzieło to wychodzi w kwartalnych zeszytach, z których każdy 6 portretów na stałe rytych i tyleż biografi zawiera. W księgarni Aug. Em. *Glikberga* przy ulicy Miodowej pod filarami dostać można kompletnych exemplarzy z obu lat po cenie zł. pols. 40, a w dodatku odbierze kupujący piękny brązowy medal z wizerunkami *Franklina* i *Montyona*, roboty sławnego *P. Barre*. — Z powodu że jutro przypada uroczyste święto; przeto numer *Magazynu Mód* za bieżący tydzień, dziś wyjdzie z druku wcześniej i dziś ieszcze odebrać go można. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po 2gim przedstawieniu *Trilby*, przywołani *JPanna Daszkiewiczówna* i *JP. Jasiński*. — Jutro o godzinie 4 z południa z domu Nr 495, zoficyndy od ulicy *Danielewiczowskiej*, wyprowadzone będą na smętarz *Powązkowski* zwłoki 6. p. *Franciszka Jencza*, Sekretarza Bióra Policji M. Warszawy, na exportację *Kolledzy* iego, Szanownych Przyjaciół zapraszają.

*Holandja*. — Xąż *Oranji* już tyle odzyskał zdrowia, że wyjechał do głównej kwatery wojska. Lekarz tego Xcia Doktor *Ewerar*, otrzymał od N. CESARZA Ross: order S. Anny 2 klasy.

*Francja*. — Dzienniki Paryżkie chwają mowę którą miał *P. Adams* w Izbie reprezentantów Stanów zjedno; radząc aby nie przyszło do wojny między Ameryką północną a Francją. — Niema żadnej pewności czy *Marzałek Nezon* przyjmie Ministerjum wojny. — W Izbie Parów były spory przy naradach o maioratach. — Hrabia *Rini* d. 13 b. m. objął naczelnictwo w Ministerjum wojny. Tegoż dnia Minister *Tjer* dawał świetny obiad, na którym znajdował się Pan *St. Oler*, Posel *Austrjacki*, który wkrótce wyjeżdża do *Wiednia*. Hrabia *Sebastjani* nakoniec wyjechał do *Londynu* d. 14 b. m. — Deputowani należący do stronnictwa Ministerjalnego, zgromadziła się u Jenerała *Ża-*



*kuzino* i naradzaia się o rozprawach mających nastąpić w Izbie deput:—Król pracuje codziennie z nowym Prezesem Xigciem *Brogije*. Spodziewaia się niektórzy, że dawny projekt tego Xcia aby zaspokoić dług *Amerykański*, może teraz zostanie przyiętym, a tak wojna nie nastąpi.—Z interpellacji przeciw Ministrom d. 14 b. m. okazało się, iż ci na bardzo słabych nogach stoia, i nie są pewnemi większości. Dalszy ciąg tych narad odłożono do dnia następnego, P. *Djupe* ciągle zdaie się niesprzyci Doktrynerom.—W *Paryżu* rozeszła się wieść iakoby Papież miał być chorym.—Sławny muzyczny kompozytor *Per*, w tych dniach stał w na loterjā liczbowa 3 Numera, w dniu ciagnienia przechodząc około kantoru, postrzege numerā, żaden z nich niewyszedł z iego biletu, rozdarł go przeto, lecz owe wywieszone numerā były z zeszłego ciagnienia, a pokazało się że wteraźniejszym wygrał 11,000 frank: których mu bez biletu nie chcą wypłacić, i oto wytoczył się proces.—Wszyscy Postowie zagraniczni d. 14 b. m. odwiedzili Xcia *Brogije*.—Cholera oprócz *Marsylii* pokazała się i w kilku miejscach nadmorskich należących do *Sardynji*.—W *Paryżu* w teatrze *Włoskim* dopiero teraz dano pierwszy raz Operę *Fajero Marino*, z muzyką *Donizetego*, która się bardzo podobaa.

*Hiszpanja*.—Karliści powziawszy wiadomość o nadciagnieniu Jenerała *Miny*, poprzestali o blegnienia *Elizondo*.

*Niemcy*.—Kilkaset *Belgijczyków*, między którymi znajduje się kilku *Niemców*, którzy służyli w wojsku *Portugalskiem*, iuż wrócili do swego kraju z bronią a nawet z 2ma armatami.—W *Hamburga* iuż są odbierane wiadomości z *Paryża* prędzej o 2 dni, niż bywało, a to statkami parowemi, które najprzód Sekwana plyną do *Hawru*, a z tamtąd morzem do *Hamburga* (ostatnie wiadomości z *Paryża* iuż tym sposobem w *Warszawie* wcześniej odebrano.)—*Szwajcarja* nakoniec lęka się dalszych skutków

z powodu zbliżenia się wojsk *Niemieckich* do iej granic.—Niepotwierdza się wiadomość, że Xstwo *Luxemburskie* osadzi wojsko związku niemieckiego.

*Grecja*.—Król *Otto* odprawił w rocznicę swego przybycia do *Grecji*, świetny wjazd do *Nauplii*, dokąd umyślnie udał się z *Aten* dla obchodzenia dnia tego.

*Włochy*.—Rząd *Neapolitański* zaciaga nową pożyczkę 50 milionów złp.—W *Rzymie* karnewał ukończył się bez żadnego przypadku, spokojność ciągle panowała. Rząd Duchowny pozwolił Ludowi w czasie wielkiego postu używać potraw nie ciągle postnych, z powodu drożyzny oleiu.—W *Neapolu* d. 3 b. m. śnieg padał a nazajutrz słyszano grzmoty!—Wzrusz od nieiakiogo czasu bardzo iest spokojny; kilku Anglików przedsięwzięli korzystać z tej chwili, wejść na wierzchołek tej góry, a ieden oświadczył, iż spuści się w otwór, z którego zwykle wybuchają płomienia; oco zawarto bardzo znaczne zakłady, na korzyść ubogich rodzin mieszkających w tamecznej okolicy.

Z *Anglii* w ogólności ostatnia pocztā żadnych prawie wiadomości nieprzyniosła.

*Rozmaitości*.—Gdy Prezyduiający stanów *Bearneńskich* dawał obiad zebranym naczelnikom gmin, kilka *Dam* z miasta *Paa* ciekawo były widzieć z bliska tych salonów goralskich. Pani de... dla rozweselenia towarzystwa, prosiła z nich iednego, bogatego włościanina, liczne posiadającego trzody, ażeby zagwizdał tak iak świszczą pasterze zwołuiąc owce. *Bearneńczyk* chytry, iak iego ziomkowie, długo się od tego wyprasał, ale nakoniec ulegając nagłym wezwaniom niegrzecznej badaczki, zaczął świstać, ale bardzo cicho. Jakt! czy nieświsztacio głośniej? Nigdy głośniej, kiedy byddo iest blisko nas.—Nowy *Dykejonarz* historii naturalnej ogłosił następnia nowe zjawisko, czyli przypadki oświecenia ptaków z przestachu. Kosa będącego w klatce napadł zmienacka kot.



Kiedy przybieżono mu na pomoc leżał na grzbiecie i cały obłany był potem. Wkrótce utracił wszystkie piórka a te które później na to miejsce wyrosły, były zupełnie białe. Zienba chowana uszczypnęła w palec pewnego pisanego człowieka, ten ją wyjął z klatki i oskubał ze wszystkim. Biedna ptaszyna przeżyła tę okrutną męczarnię, inne piórka wyrosły na miejsce wyrwanych, ale wszystkie były iak śnieg białe. Zielona Papuga w Szkocji, odbywszy zaciętą walkę z kogutem postradała wszystkie swe pióra zielone, a na to miejsce z wielkiem zadziwieniem swego właściciela dostała piór zupełnie białych. Pod czas bitwy morskiej Papuga, przestraszona wystrzałami armatniami, skryła się między liny okrętowe. Nazajutrz po bitwie rozumiano, że zginęła lub została zabita, kiedy ją spostrzeżono wychodzącą ze swojej kryłówki, z łebkiem spuszczonym i miną posępną, powtarzając: *paon paon*, przez co chciała naśladować wystrzały artyllerii, które ją tak bardzo przestraszyły.

#### S Z A R A D A.

1sze z 3ciem zwróconem służy na mieszkanie,  
2gie wskazuje, *wszystko* imienne nazwanie.

(Zeszła Szarada Ciepłar.)

*Pełniący Obowiązki 11 diennego Generał Polio-  
majstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Miasta Warszawy.* Od osób nieprawnie posiadających odebrane następujące Srebra i Pieniądze iako to: Łyżek srebrnych stołowych 4, Łyżka duża wazowa srebrna, Czerpaczek srebrny wyznaczny, Kubek pocięty, Ocząsika srebra 18 łotów wążca, Blacha srebrna pozłacana, Papierek francuzki 100 frankowy, Haczyków z główkami par 16, Pieniędźmi wstębrze zł: 24 gr: 2, Pieniędźmi pół Imperjałów 2, Dukatów 8, Srebrm zł: 243 gr: 20, Assygnatami polskimi zł: 25, Konik lany ze srebra z jeźdźcem. Wzywa zatem osoby interessowane aby po odbiór takowych do W. Essanta Kónakowa przy ulicy Alexandrii pod Nr 2783, zgłosiły się. Generał Major *Storożenko*. Sekretarz *G. cuve*.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Tarnowski Jan Hra: z Gub: Wołyn: Jawornicki Jgn: Dzie: z Brześcia, Jeziorański Mich: Dzie: z Chodowa, Zabokrzycki Bonawen: Dzie: z Głogowa, Grabowski Lud: Hra: z Mrogi.

#### DONIESIENIA.

Dalszy ciąg doniesienia z Szładu *Instrumentów Ekonomicznych, Fizycznych i Optycznych Bergmanna* w Handlu Galanteryjnym E. Hudzona przy ulicy Krak: Przed: znajdujących się. *Część Optyczna:* Perspektywy różne, Lorynety i Lorynety skaczące za pomocą sprężyny, ze złota, srebra i pozłacane, wpięknym fasonie, dubeltowe i podobne, z podobnych wyrobów przyjmując wszelkie naprawy, iako i obstalunki na nowo wygotować podług modelu, a to w dół 10 najdalej, rękojeści mogą być albo z perłowej maci lub szylkretu. Oprawy do okularów w różnym fasonie srebrne, pozłacane i szylkretowe z boczkami złotymi lub srebrnymi, najpiękniejsze stalowe cienkie, co do złotych opraw przyjmuje obstalunki, Mieroskopy achromatycznych dla zegarmistrzów, Szklka w dużej formicie zgrabnie oprawne do czytania, Szklka palące, Lupy, ze szkiełkami do okularów iestem dosyć opatrzone abyin mógł każdemu wzrokowi tak słabemu iako krótkowidzącemu zadostę uczynić, nieman ie wprawdzie własnej maszyny, dla tego się starałem nabyć ie z najświetniejszych szlifiń zagranicznych, składające się z Convexes, Concaves, Periscopycznych białych, niebieskich, szarych i zielonych, wszystkich podług gradusów, których sam obszlifnię i do osad oprawię. Posiadam także Okulary doskonałe niedopuszczające blasku z świecy na szkiełkach, Okulary ochraniające od kurzu, Futerałki zgrabne do okularów, na wszystko ustanowiłem ceny najumiarkownisze. Mam honor polecić się łaskawemu zaufaniu Prześwietnej Publiczności. *Bergmann*.

Podpisany Kolektor podaje do wiadomości, że LOSY do klasy 3 lota: 45, jednemu Graczowi w Petersburgu zamieszkałemu należące, składające się z Nrów następujących iako to: Nr 24,810 1/1, Nr 50,518, 24 1/2, Nr 10,952, 71, 27,251, 55, 32,123, 25 1/3, z Kantoru mego zaginęły. Wygrana zatem na takowe paść mogąca, jedynie istotnemu właścicielowi onychże wypłaconą być może. *S. Ehrlich*.

Ooba zdana dopełnia obowiązki RZĄDCY BOMU lub PISARZA NIEMIECKIEGO, żądającego posady; ma dobra świadectwa. Wiadomość u Gospodarza domu Nr 34, ulica Piwna.

D. 21 b. m. zgubione zostały 2 OBRAZKI, oba w wórczkach, jeden w wtyłkowym z wizerunkiem Pana Jezusa na emalii, a 2gi Maki Boskiej, z różnemi PAPIERAMI ważnemi. Łaskawy znalazł raczy oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera; Obrazki te nie mają wartości pieniężnej, ale dla właścicielski są drogą pamiątką.



Podpisany Komornik Sądowy, wiadomo czyni; że w dniu 30 m. i. r. b. z rana o godzinie 9 rozpoczęcie się Licytacja publiczna rozmaitych Precjozów jako to: Zegarków srebrnych i złotych, Pierścionków takichże, Byżek wazowych, stołowych i od kawy srebrnych, tudzież rozmaitych Efektów, to jest Sukien mezzkich i kobiecych, Materji w sztukach, Sukna, Płotna, i t. p. rzeczy, Licytacja ta odbywać się będzie w miejscu posiedzeni Sądu Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydziału I. w Warszawie przy ulicy Długiej w Oficyjnje Pałacu Krasiniskich Nr 549 odbywanych; każdy przeto przybycie otrzymujący, powinien nieodstępnie usiąść się. *Karol Polkierski K. T. C. W. M.*

W dniu 15/27 Marca r. b. o godzinie 9 rano w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 469, Kociolki miedziane, Samowary mosiężne, Lichtarze, Czajniki, mosiężne, Herbaty funtów 40, Cukru 100 głów, Parasole nankinowe, Szafy, Stoły, Wagi z szalkami, Skóry sakowe, Trzewiki skórkowe, Pantofle saffjanowe, i inne podobne ruchomości przez publiczną Licytacją sprzedaniem zostaną.

*Edward Marjowski K. T. C. W. M.*

Prawnie zaite Wino, a mianowicie Szampańskie, Reńskie i Tokajskie stare, tu w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 556, przed Piwnicą po prawej stronie wpodwórzu ogółem lub częściowo w dniu 15/27 Marca r. b. o godzinie 10 rano, przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane będzie.

*Józefat Magnuski K. T. C. W. M.*

DOM w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1813, w połowie do Fiszla Szmidberg a w drugiej połowie do Tedeusza Jdzikowskiego należący, w d. 18 (30) Marca r. b. 1835 o godzinie 4 po południu w Kancelarii Hypotecanej Włosa Mazow: w Warszawie w pałacu Nr 549, przed podpisany Reientem wypuszczony będzie przez publiczną licytacją wienoroczną dzierżawę od d. 1 Kwietnia r. b. 1835 do 1 Kwietnia 1836 r. Warunki zaś dzierżawy u tegoż Reienta w każdym czasie przejrane być mogą. *Marcin Ciechanowski R.*

Data 18/30 Marca 1835 r. i dni następnych, każdego dnia zaczynając od godziny 10tej z rana w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr 739, w Pałacu na Tłomackiem zwanym, aż do ukończenia Licytacji sprzedawaną będzie przez publiczną Licytacją, Galeria Obrazów różnych, wyrobu sławnych Malarzy, z przeszło 500 sztuk składająca się, a to sztukami pędzyczo, więcej dającymi za gotowe pieniądze, którą widzieć można każdego czasu w miejscu gdzie się znajduje pod Nr 739.

*Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.*

We Wsi Młodzianowie pomieilzy Pułtaskiem a Przasnyszem jest do sprzedania 56 par KUROPATW żywych; maitacy chęć kupna, może się dowiedzieć albo na miejscu albo do Gewartowskiego pod Nr 470, w domu Laua przy ulicy Senatorskiej mieszkającego.

Z powodu wyjazdu a w chęci wkrótkim czasie spieniężenia, złożono do sklepu U-bogich małą partyjkę, ale w dobrym punktu WIN po cenie stałej, jako to: MARKEBRUNER AUSTICH butelka zł. 6, RIESCHER RICHLING b. zł. 6, SZAMPAŃSKIE białe zł. 11, RÓŻOWE zł. 12, SZAMBERTIN JOMAIN zł. 9, ROMANEE zł. 9 BURGUNSKIE Chambertin złotych 8.



Dom z zabudowaniami gospodarskimi, z Ogirodem, Gruntem ornym, w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3048, nad brzegiem Wisły położony, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Franciszka Brzezińskiego, Mecenasa, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 mieszkającego.

DOM muiowany o 2ch piętrach, na gruncie dziedzicznym, pod Nr 107, przy ulicy Piwnej syluowany, jest z wolnej ręki do sprzedania.

Nasiona KONICZYNY czerwonej holenderskiej i białej lucerny, ESPARCETTA, RAJGRASU angielskiego i różnych ogrodowych nasion, ANYZU prawdziwego podolskiego i ukraińskiego do wódek, w Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon przy ulicy Długiej dostać można.

Prowizor *Gotard Sobolewski*, wszedł w służbę cywilno-wojskową w Mieście Kiiowie roku 1829 po Wydziale Urzędu Aptekarskiego b. 2giej Armii, i w miesiącu Lipcu tegoż roku w fortocy Warnie od zarazy, tam grassującej, zmarł. Poukoneżonej re wizji summ Skarbowych Warnskiego Aptecznego Magazynu, okazało się: że grza 397 r. 87 1/2 k. assy: należęca się zmarłemu Prowizorowi Sobolewskiemu, ma być najbliższymi jego Sukcessorom wypłaconą. Urząd przeto Aptkarski Czynnej Armji, przy Głównej Kwaterze zostający; wzywa niniejszem Sukcessorów Prowizora Sobolewskiego, aby ci, w czasie prawem zakreślonym, dla odbioru takowej summy, należyte dowody, iż się prawnymi Sukcessorami zmarłego, do Biura Inspektora Urzędu Aptekarskiego Czynnej Armji, w Siemakowskich Koszarach mieszczącego się, przedstawili. Inspektor Urzędu Aptekarskiego Czynnej Armji, Radca Stanu *Szkiński*. Pomocnik Inspektora *A. Błogdarof*.



Pod Nr 1030, przy ulicy Grzybowskiej, są do naiecia każdego czasu na tem piętrze 3 **POKOJE**, Sala 33ch oknach, Kuchnia angielska, Spiżarnia, Piwnica, Góra, Wozownia i Stajnia, i na 2em piętrze 2 Pokoiki i Kuchnia, także w ogrodzie 2 **POKOJE** Kuchnia, Wozownia i Stajnia.

Podpisany Właściciel rękodzielni **GORSETOW** Damskich elastycznych rypsoch w najlepszym gatunku podług najnowszych Zurnalów Paryzkich z dziurkami bronzowymi, ma zaszczyt donieść, iż znaczna ilość takowych znajduje się tak uniego przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 495, donabyca po cenie stałej od 16 do 24 złp. *Pr. Froehlich*.

W mieście Pułtusk obok exystencji Szkół obwodowych istnieją uprzywilejowane od rządu dwie Pensje płezińskie i rodzice pragną młodzież swą kształcić w muzyce, a że tu zbywa na Nauczyciela fortepianu; zechce się przeto takowy zgłosić do Kommissarza Obwodu Pułtuskiego, a sprowadziwszy się tu niezawodnie przyzwolity fundusz na zapewnienie bytu swego i nagrodę za poświęcone prace osiągnie.



Dom w części murowany, dachówką kryty, z pięknym Ogrodem, z Stajniami i Wozowniami, obszernym Dziedzińcem, przy ulicy Juslandzkiej pod Nr 2087, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość o cenie i warunkach które dla kupującego są bardzo dogodne udzieli właściciel w tymże domu mieszkający.

**KAMIENICA** przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2689, jest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami. Wiadomość pod tymże Nrem u Gospodarza.

Dobra Ziemska **GOŁASZEW** w Pcie Błońskim Wdtwie Mazowieckiem, na trakcie Kaliskim, o 2 mile od Warszawy położone, przeszło 12 włók miary polskiej rozległości mające, z najwyborniejszych gruntów pszennych złożone, sprzedane zostana przez Licytację publiczną Sądową na Audjencji Trybunału Cywilnego Wtwa Mazow: w d. 31 Marca 1835 r. o godzinie 10 z rana odbyć się mające. Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 20,600. O warunkach dowiedzieć się można u Franciszka Brzezińskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 mieszkającego.

**Bank Polski.** Małge na sprzedaż Dobra Łobudzkie i Wola Łobudzka, w Wtwie Kaliskiem Obwodzie Sieradzkim położone, składające się z dwóch wsi i tyluż folwarków, podaje do wiadomości publicznej, iż licytacja głośna do kupna tych dóbr odbędzie się w d. 30 Kwietnia r. b. w Biorze Ban-

ku Polskiego o godz: 10 z rana wsali iego posiedzeń. Rozległość dóbr tych z lasami podług zrobionego pomiaru, wynosi około włók 49, morgów 28, przętów 88 miary nowo-polskiej. Dochód netto wynaleziony na złp. 6780 gr. 18. Każdy chęć kupna mający, obowiązany jest złożyć na wadium złp. 14,000 w gotowiznie lub Listami zastawnymi z 11 kuponami. Licytacja zaczynać się będzie od summy 49,672 w gotowiznie lub Listach zastawnych białych z 11 kuponami w nominalnej wartości krórra najdalej w dni 20, po ostatecznem przybiu do kassy Banku wniesiona być winna. Oprócz zaplaceniu summy, iaka na licytacji postąpiona będzie, nowo-nabywca przyjmie na siebie obowiązek zabezpieczenia hipotecznie dla skarbu publicznego złp. 45,000, którą procentem amortyzacyjnym po 2/100 na umorzenie kapitału w półrocznych ratach w ciągu lat 28 uiszczac będzie, tudzież opłatę kanonu w ilości złp. 2,500 w gotowiznie. Dalsze warunki, tudzież opisanie tabelarycznie źródeł dochodu dóbr pomienionych, każdy chęć kupna mający, przejrzeć może w Kancellarii Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego, codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu; niemniej u W.W. Witkowskiego Adwokata i Wojciechowskiego Obroncy Prokuratorji Jlniej Król: Pols: w Kaliszu. Wolno nadto każdemu ostanie dóbr przekonać się na gruncie. Rada Stanu Prezes, *Lubowski*. Sekretarz Jeneralny, *Zubkowski*.

**Bank Polski.** Małge do sprzedania Dom massiv murowany w mieście Wdzkiem Kaliszu pod Nr 129, przy ulicy Piekarskiej położony, o iednem piętrze, długość frontowej łokci 33 1/8 trzymający z parterem i sklepami, z 2ma skrzydłami w dziedzińcu na stajnie i remizie, ogółem 857 łokci kwadrator przestrzeni zajmujący, podaje do publicznej wiadomości, iż licytacja głośna do kupna tego domu odbędzie się w d. 29 Kwietnia w Biorze Banku Polskiego o godzinie 10 z rana wsali iego posiedzeń. Dzierżawa z domu tego rocznie wynosi dzisiaj zł 1375. Każdy, chęć kupna mający obowiązany jest złożyć na wadium złp. 2750 w gotowiznie lub Listach zast.: Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 17,500 w gotowiznie lub Lis: zast: białych z 11 kuponami w nominalnej wartości, które najdalej w dni 20 po ostatecznem przybiu do kassy Banku wniesione być winny; oprócz zaplaceniu summy iaka na licytacji postąpiona będzie, nowo-nabywca przyjmie na siebie obowiązek hipotecznie dla skarbu publicznego złp. 10,000, które w dwóch ratach w ciągu r. 1836 uisć. Dalsze warunki każdy chęć kupna mający przejrzeć może w Kancellarii



Sekretarza Jlnego Banku Polskiego codziennie od godz: 10 z rana do 2 z południa, niemniej u Pana Wojciechowskiego Obróńcy Prokuratorji Jlniej u Pana Witkowskiego Adwokata w Kaliszu, wolno nadto każdemu o stanie domu tego przekonać się na miejscu. (Podpisz jak wyżej).

SKLEPIALKIERZ od frontu, do tegoż 2 Stancje i Kuchnia z 2ma Piwnicami, są do wynajęcia od Wielkiej Nocy, w domu pod Nr 1259 Lit: B. na Nowym Swiecie; równie w tymże domu SKLEP narożny z Stancją, korytarzem zamkniętym, kuchnią i 3ma Piwnicami, pod tym Sklepem, są do wynajęcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u właściciela.

Czytając Kurjera War: z dnia 18 bieżącego miesiąca, z zadziwieniem spostrzegam Artykuł przez Negocjantkę Panią T. Kronenbergową podany, w którym ostrzega, że podpisany już więcej u niej nie jest i interesów jej nie ułatwia. Gdy ostrzeżenie takowe żadną miarą przez jakikolwiek uczyniony, przeze mnie występki w powierzonych mi przez Panią Kronenbergową czynnościach podczas 5letniego mego u niej pobytu, ściągać się nie może, mam sobie za miłą obowiązek uwiadomić Szanownych Interessantów, że już przeszło od 4ch miesięcy dobrowolnie od Pani Kronenbergowej oddaliłem się, i interessa negocjacyjnie na własne imię pod Nr 2247, w domu P. Pozniera na Nalewkach ułatwian, zaszczycający mnie zatem zaufaniem w powierzonych mi czynnościach zapewne iak dotąd, tak co do mej rzetelności iako i akurtności uważać się nie będą mieli przyczyny.

G. Gross.

Ktoby sobie życzył objąć od Sgo Jana FOLWARCZEK w Steżycy wóciu letnią dzierżawę o 11 mil od Warszawy, z Domein mieszkalnym w dobrym stanie i zabudogwaniami do tego należącymi, Spichrzem obszernym. Gruntu ornego jest do 45 morgów chełmińskich, Łak do 20 morg; Folwarezek ten leży nad samą Wisłą z czego wnieść można że gruntu są bardzo urodzajne. Bliższą wiadomość powziąć można u P. Husarzewskiego przy ulicy Solnej Nr 809, albo u P. Nowakowskiego w wsi Brzyskach tuż przy folwarku położonej, gdzie pod bardzo korzystnymi warunkami ułożyć się można. Pod powyższym Nrem dowiedzieć się można o oznaczonym zapasie KREBY Holenderskiej, i Angielskiej (Schleime kreide) która się w większych ilościach za mierną cenę sprzedaje.

Posiadający zdolność palić WÓDKĘ na Apparacie Pistorjusza, i do tego jeżeli być może robienia PIWA, może zaraz otrzymać miejsce; zgła-

szając się do W. Schäfer utrzymującego Skład Wódek w własnym domu przy ulicy Solnej Nr 814. Osoby któreby iesze przed wyjazdem moim życzyli brać lekcje malowania zwanego orjentaliskie, którego się w czterech godzinach nauczyć można, zechcą się do mieszkania moiego przy ulicy Długiej pod Nr 540, na przeciw Paulinów zgłosić. Malowanie to, nietylko że wiele przyjemności sprawia osobom nieposiadającym nauki malowania ale i tym którzy zwykłym sposobem malują, gdyż takowym rzeczy daleko piękniej oddać lub też przyspieszyć i ułatwić robotę można. Lubo przenoszenie rycin i malowań z papieru na drzewo bynajmniej malowaniem nazwać nie można wszelako obowiązuję się elewów moich sposobu do uskutecznienia tego nauczyć. Jan Petersilgo.

Dyrekcja Generalna Loterji Królestwa Polskiego. Na zasadzie Reskryptu Kommi: Rzado: Przycho: i Skar: z d. 6 Grudnia r.z. Nr 93,647, podając do powszechnej wiadomości, iż w dniu 10 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie w Biórze Dyrekcji Jlniej Loterji w domu Nr 2406, przy ulicy Nowolipki, Licytacja głośna in minus na dostawę Papieru i innych Materiałów Pismennych, w ilości, iaka w ciągu lat 3, mianowicie w latach bieżącym 1835 i następnych 1836, 1837, okaże się być potrzebną, która to dostawa na rok jeden przeszło zł: 5000 wynosi, wzywa zarazem chęć mających podjąć dostawę takowych, ażeby zaopatrzywszy się w Vadjum złp: 1,500 w monecie srebnej lub biletach kassowych ustanowione w terminie i miejscach powyżej wymienionych stawić się nieomieszkali. O dalszych warunkach dostawy interessowani wtej mierze każdodziennie od godziny 8 do 12 przed, a od godziny 3 do 6 po południu w Wydziale Prezydjalnym Dyrekcji wiadomość powziąć mogą. Referendarz Stanu Dyrektor Jlny S. Berger, Sekretarz Dyrekcji K. Tr u.

GUMMY ŁOPAL do lakieru, prawdziwej i w najlepszym gatunku, znaczny transport nadszedł, i przedaie się w mniejszych i większych ilościach, po cenie umiarkowanej w Składzie Korzeni i Wia przy ulicy Nowy Świat w domu Zrazowskiego.



Kareta podwójna, na dragu dartym, w najlepszym stanie, lakier oliwkowy, iest do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1294, do

Dwa LUSTRA stojące w mahoniowych ramach, fornirowanych, pięknej roboty, wysokości 5 łokci, szerokości 2 łokcie, są do sprzedania za Dukatów 100, w domu Janasza na przeciw Banku Polskiego na 2m piętrze.



W dniu 14f26 Marca r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 413, czyli w Piwnicy Pałacu Saskiego piawnie zajęte Przedmioty, a mianowicie Wina w różnych gatunkach przeszło 600 kilkadziesiąt garcy, przez publiczną Licyt. cją więcej dającymui nieodstępnie placącemu niezawodnie sprzedane będzie. *K. A. Garbolewski* Komornik.

Starozakonny Mordek Birsztajn kupiec z Brześcia Litewskiego, wracając z Warszawy gdzie za własne interesami bawił się w d. 15 Stycznia r. b. przypadkowym sposobem, iak było, już doniesiono pod d. 17 Stycznia w Dzienniku Urzędowym Witwa Podlas: i powtórnie w Kurjerze Warszawskim pod d. 24 Lutego r. b. Nr 53, zostało iż z puljarem czerwonym, między Mingoami a Siedlami zgubił pieniądze i dokumenta, pomiędzy którymi był także SOLO WEXEL na złp: 3000 wydany i podpisany przez Chajmę Rosena z Międzyrzecza a to w Warszawie d. 11 Stycznia 1835 r. z terminem 4ro dniowym wypłaty onego; był napisany w języku niemieckim; uwiadania się Publiczność ażeby nikt takowy Wexel nienabywał albowiem należytość temuż Chajmowi Rosen wzupełność o piacną została; wexel takowy żadnego waloru nieposiada, raczy więc łaskawie Wexel ten Chajmowi Rosen zwrócić.

Są do sprzedania SZORY angielskie mało używane, w dobrym stanie, na parękon, CHROMONTAros: do roboty, WOZ kuty i HANCHEH. Życzący sobie takowe nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 720, przy ulicy Leszno na przeciwko Karmelitów u Laskiernika.

SPICHRZ duży sklepiony, massiw muirowany; oraz STAJNIE i WOZOWNIE, do nęcia w Pałacu pod Nr 551, przy ulicy Długiej w domu Lasockiego zwany.

Dnia 17 b. m. między 4 i 5tą godziną po południu zginął PIESEK mały, czarny, w białe łaty nakrapiane, podobny do Wyżełka, łepki całkiem czarny, uszy czarne sjadające iak u wyżła, ale nie długie, ogonek krótko ncięty, na końcu biały, piersi białe, pod brzuchem biały, w czarne cętki. Ktoby znalazł takowego, uprasza się usilnie o odniesienie do domu pod Nr 486, przy ulicy Miodowej na 1sze piętro, za nagrodą złk: 18.

#### **DONIESIENIA z BIORA ZLECEN PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.**

KARETA podwójna, bardzo mało używana, na 1 drago, z zapasami kołami, fabryki Lira, do sprzedania w domu przy ulicy Leszno Nr 725.

Do sprzedania DOBRA ziemskie, w Wtwie Lubelskim, przy trakcie głównym położone, mil 2½ od Warszawy, 1 1/2 od rzeki Wieprza, a mil 2 od Lublina odległe, z lasami, łąkami, Pastwiskami, Gorzelniami 2ma, Młynami wodnymi, Pańszczyzną dostateczną i wszelkimi dogodnościami; wiadomość w Biorze zleceń.

W Wtwie Podlaskim Obw: Bialskim, w dobrach Konstantynowskich, iest do wydzielzawienia od Sgo-Jana r. b. na lat 3 PROPINACJA składająca się z 3ch szynków w mieście a 5 po wsiach, oraz Browar piwny znany w całem Wtwie z sławnego piwa: wiadomość w Konstantynowie.

POKOIK z osobnym wchodem przy ulicy Niecałej, do wynajęcia.

#### **DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.**

KOCZ prawie nowy, dobrego bardzo fasonu, iest do sprzedania za mierną cenę.

Ułubione teraz roboty na drzewie przez Pana Molet, złożone zostały w Komis. Amatorowie znajdą kilka ślicznych PULJARESSÓW, SZKATULEK i wiele podobnych rzeczy.

Jutro u *Raieskiego* przy ulicy *Bednarskiej*,  
**ŚNIADANIE:** Stokisz, Sardaecz po holens; i inny, Szeżupak z sosem śmietai i włoszczy; Karp po królew; Okoń i Karaś na biało i smażo; Zupa rybi; Pieczeń cielę; z kawjo; Polędwica z kapusi; Szpeknadle po niemiec; Wątróbka cielę; z selera;  
**OBIAD:** Zupa cytry; i Krupnik litew; Sztukamięsa 2ka, Ryba, Kapłonek z różną zsaśa; Budni z pary z szododem. **KOLACJA:** Ryby, Klopsy farsze; i Befszyk z kartoflami.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy *Długiej* Nr 550,  
**ŚNIADANIE:** Pieczeń woło: angiels; Mostki cielę; z różną z kawjo; Szeżupak z sosem i smażo; z mniszardą, Sardaecz z sosem tatars; Karp na szaro; Karaski smażo; i Lin, Gynadry, Potrawa z pulard z sosem kaparow; Sznyce cielę; z grosz; i marmelady; Naleśniki z serem, Zupa grzybo; Rosół z ryżem, i różne Potrawy mięsne.

W Handlu Win Nowackiego, Jutro Familja **SPIRÓW**, Pan **BINES** Brzuchomówca i Pan **LAZER** Spiewaczka, po raz Ostatni przed wyjazdem do Rossji, uprzemiają wieczór od godziny 6 do 10.

Wczoraj wyciągłiłe Nra 42.—3.—7.—20.—89.  
Dziś razozimna iego: 1. Wczoraj w p. (ni) ciepla 9.  
**TEATR WILLA.** Jutro ęgi raz *Hoł* 1935 czy-  
W *K. biev* 20go *W. ichn.*

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *H. dowai* *Panna*. *Teobald*. *Pokoik* *Zuzi*.